



## **DLACZEGO MÓJ KOT TO ROBI?**

**Życie kotów skrywa wiele tajemnic, z których część możemy wytłumaczyć naukowo. Z okazji Światowego Dnia Kota (17 lutego) na pytania frapujące miłośników kotów z poznańskiego profilu "Twój kot piłby whisky" (<https://www.facebook.com/twojkotpilbywhisky>), odpowiadają dr n. wet. Natalia Sowińska oraz Dorota Główczyńska z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.**

### **Dlaczego koty lubią siedzieć w pudełkach?**

Niemal każdy koci opiekun chętnie kupuje swoim pupilom zabawki, drapaki, legowiska. Wydajemy na takie atrakcje często niemałe kwoty, a w wielu przypadkach okazuje się, że koty wolą... kartony po drogich prezentach! Nasze futrzaki z wielką chęcią wchodzą do najmniejszych pudełek, wypełniają je sobą niemal w całości, jakby stały stan skupienia nie istniał w ich przypadku. Kartony, szuflady czy miski stają się swego rodzaju przestrzenią osobistą i nie należy kota na siłę wyciągać lub co gorsza wytrząsać. Ciasne przestrzenie dają zwierzakowi możliwość schronienia, poczucie bezpieczeństwa i ciepło. Instykt drapieżnika nakazuje kotu pozostać niezauważonym przez swoją ofiarę, aby móc wyskoczyć z kryjówek nagle i skutecznie. Pamiętajmy jednak, że nadmierne chowanie się, unikanie kontaktu czy brak zainteresowania otoczeniem może oznaczać stres, a nawet poważną chorobę. Nigdy nie lekceważmy potrzeb swojego pupila i bądźmy czujni na wszelkie odstępstwa od normy.

### **Czym kot mruczy? Jaki jest mechanizm i jakie spełnia funkcje?**

Mruczenie to umiejętność, którą pochwalić się mogą jedynie niektóre kotowate. Uważa się, że mruczenie jest wynikiem wibracji strun głosowych, które są wprawiane w ruch przez mięśnie krtani, jednak mechanizm mruczenia nadal pozostaje nie w pełni rozwikłaną zagadką. Mruczają koty, które mają w pełni skostniałą kość gnykową, czyli m.in. kot domowy, gepardy, rysie, pумы. U przedstawicieli rodziny panter (*Pantherinae*) z kolei kość gnykowa nie skostniała całkowicie, dlatego tygrysy, lwy czy pantery zamiast mruczeć, ryczą. Mruczenie spełnia wielorakie funkcje. Takie dźwięki wydają koty nie tylko jako szczęśliwe i głaskane, ale także zestresowane i cierpiące. Niskie częstotliwości kociego mruku (od 25 do 150 Hz) mają właściwości uspokajające i uzdrawiające. U mruczącego kota wrasta poziom endorfin, które poprawiają kotu nastrój. Co więcej, właściciele kotów są mniej narażeni na stany depresyjne i choroby układu sercowo-naczyniowego. Mruczenie służy kotom także w komunikacji, na przykład w czasie wzajemnej pielęgnacji. Za pomocą mruczenia koty także porozumiewają się z nami. Pomrukiwaniem kot domaga się pieszczot, zabawy czy posiłku. Co więcej, udowodniono, że w takich sytuacjach koty mruczają, dopóki nie osiągną swojego celu, co uznać można niemal za jawne wykorzystywanie ludzkiej słabości do kociego wdzięku.

### **Po co kotu ogon i czy bez ogona potrafi normalnie funkcjonować?**

Koci ogon jest absolutnie wielofunkcyjny. Stanowi dla kota ważny element równowagi, dzięki któremu kot jest w stanie chodzić bez zachwiania po cienkim płocie, a także wskakiwać na stoły i coraz to wyżej zawieszane półki w naszych mieszkaniach. Z ruchów ogona jesteśmy w stanie wyczytać wiele kocich emocji. Przechadzanie się pomiędzy nogami opiekuna z uniesionym wysoko ogonem oznacza zadowolenie, powitanie lub domaganie się uwagi. Kot poruszający ogonem szybko na boki wyraźnie przekazuje nam swoje niezadowolenie, irytację czy nawet złość. Kot z nastroszonym ogonem czuje się zagrożony i próbuje powiększyć rozmiar swojego ciała przed napastnikiem. Nie warto wówczas kota dotykać. Należy



zaznaczyć natomiast, że niemożliwym jest, aby odczytać mowę kociego ciała jedynie po ruchach ogona. Co ciekawe, istnieją koty, których cechą rasową jest brak długiego ogona, na przykład koty Manx. Posiadają one tak zwany ogon szczątkowy. Warto przyjrzeć się zdrowiu tej rasy, bowiem koty Manx mogą być predysponowane do chorób związanych z układem kostnym lub problemów neurologicznych. Koci ogon jest cennym pomocnikiem w poruszaniu się i komunikacji, jednakże nie jest on niezbędny do codziennego funkcjonowania. Kot po utracie ogona z różnych względów, wcale nie gorzej poradzi sobie od swoich zdrowych kolegów, będzie to natomiast wymagało chwili nauki i cierpliwości ze strony rekonwalescenta.

### **Dlaczego kot ugniata łapkami zanim się położy?**

Widok kota ugniatającego łapkami koc, pośladki lub brzuch opiekuna jest wszystkim dobrze znany. Podejrzewa się kilka powodów, dla których kot, potocznie mówiąc, „ugniata ciasto”. To zachowanie można zaobserwować już u nowonarodzonych kociąt, które ssąc mleko ugniatają łapkami brzuch matki, tym samym pobudzając jej gruczoły mlekowe do produkcji mleka. Hormonem wydzielanym w reakcji na taki bodziec jest oksytocyna, która usprawnia laktację. Przyjmuje się także, że kot w ten sposób znaczy terytorium. Na łapkach między poduszkami kot posiada gruczoły łojowe, dzięki którym może zostawić zapach na ugniatanych przedmiotach lub na nas oraz oznaczyć je jako swoją własność. Niektórzy uważają, że często po prostu kot usiłuje zwrócić na siebie uwagę. Czasem chcą wyprosić głaskanie lub drapanie za uchem lub, jak wszyscy wiemy, koty doskonale znają swoje pory karmienia. Może właśnie nadeszła i jesteście spóźnieni z kocim posiłkiem całe dwie minuty?

### **Czy koty potrafią "szczekać"?**

Koty mogą posługiwać się bardzo szeroką gamą dźwięków, od mrużenia, przez miauczenie i syczenie, aż do groźnych z piekła rodem odgłosów kociej walki. Niektóre dźwięki mogą przypominać nawet szczekanie psa. Podłoża kociego „szczekania” można poszukiwać w instynkcie łowieckim, ponieważ są to odgłosy, które wiążą się z wynajdywaniem i chwytnością zdobyczy. Koty, które są wypuszczane na dwór często wydają podobny do szczeknięcia dźwięk tuż przed schwytaniem ofiary. Według behawiorystów szczekanie może być też oznaką frustracji, gdy kot widzi potencjalną zdobycz w swoim zasięgu, lecz nie może się do niej dostać. Nie oznacza to jednak, że musimy zacząć wypuszczać kota na zewnątrz, wystarczy zadbać o jego potrzeby behawioralne w domu i urozmaicić środowisko zabawkami czy kryjówkami.

### **Czy koty mają sny i o czym mogą śnić?**

Koty przesypiają około 16 do nawet 20 godzin w ciągu doby, co w porównaniu z ludzkim ośmiogodzinnym standardem wydaje się wręcz nie do wykonania. Dzieje się tak dlatego, że możemy wyróżnić trzy fazy kociego snu. Jest to sen płytki, głęboki oraz faza REM. Właśnie we śnie płytkim kot spędza większość czasu. Przyporównać to można do naszej popołudniowej drzemki. Możemy u czworonoga zauważyć ruchy uszu, co wskazuje na to, że kot jest cały czas czujny i chociaż przymyka powieki i rozluźnia częściowo mięśnie, cały czas odbiera bodźce z otoczenia i jest gotowy do ataku lub ucieczki. W fazie snu głębokiego ustaje kocia czujność, jednak porą na marzenia sennie jest faza REM. Zajmuje od 20 do 30 procent kociego snu, podczas których można zauważyć mimowolne ruchy łapek, drganie wąsów czy ogona, a nawet wydawanie dźwięków. To właśnie jest oznaką, że prawdopodobnie nasz kot zapadł w sen. Zwierzę wówczas odpręża się i regeneruje, nie należy go budzić. Prawdopodobnie kocie sny powstają na podobnej zasadzie, co ludzkie, więc możliwe, że koty śnią o tym, co je spotkało w niedalekiej przeszłości. Mogą to być akrobacje na firankach, szalona pogoń za czerwonym punktem na ścianie czy też świeże przysmaki pachnące rybą. Temat kocich marzeń sennych pozostaje nadal pełen tajemnic, które jak wiemy, wyjawiać mogłyby tylko



**Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu**

ul. Wojska Polskiego 28

60-637 Poznań

tel. +48 61 846 67 59, 512 862 726

e-mail: [rzecznik@up.poznan.pl](mailto:rzecznik@up.poznan.pl)

same koty.